☛ **Numer pojedynczy kosztuje 20 cnt. (40 hal.).** ☚

Rok 37. **Nr. 19.**

DJABEŁ

Wychodzi 1-go i 15-go dnia w miesiącu.

Adres Wydawnictwa: **KRAKÓW** Rynek główny l. 8, Drukarnia W. Korneckl.

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, illustrowane.

M. Jakubowski

W KRAKOWIE.

Kantor: ulica Kanonicza 16.

Magazyny: { **w Krakowle, Suklennice L. 26, 27.** **we Lwowle, Plac Maryackl.**

Ma zaszczyt polecić wyroby z chińskiego srebra, platerowane, bronzowe i z prawdziwego srebra,

jakoto: **nakrycia stołowe, noże, widelce, łyżki, łyżeczki,** przedmioty ozdobne na podarki, oraz artykuły kościelne: lichtarze, monstrancye, kielichy, krzyże, żyrandole i t. p.

Przyjmuje wszelkie reperacye do pozłacania, posrebrzania, niklowania i bronzowania.

Wypożycza nakrycia „sztućce stołowe" na większe zebrania. 404 6-?

Proszek do czyszczenia srebra i złota.

Ceny fabryczne. — Cenniki darmo i opłatnie.

C. k. Austryackie Koleje Państwowe.

C. k. Dyrekcya Kolei Państwowych w Krakowie.

Do L. 58895/V.

Kraków dnia 17 września 1905.

Z dniem 1 października br. zmienia się rozkład jazdy pociągu osobowego Nr 47|1022|1122 na przestrzeni Kraków-Podgórze-Płaszów-Sucha. Pociąg ten odchodzący dotychczas z Krakowa o 11.40 w nocy będzie odjeżdżał z Krakowa o 11.50 w nocy i przez to uzyska połączenie z nowo zaprowadzonym pociągiem pospiesznym kolei północnej Nr 11 z Wiednia i Warszawy, szczególniej dla Zakopanego bardzo korzystne (odjazd z Warszawy 2.57 po poł., przyjazd do Zakopanego 6.20 rano).

Wskutek późniejszego położenia tego pociągu będzie odchodził pociąg Nr 1070 A ze Skawiny o 5 minut później, jak dotychczas, t. j. o 12.45 w nocy.

Zresztą pozostaje obecny rozkład jazdy bez zmiany i nadal w ważności z wyjątkiem pociągów sezonowych, których kurs kończy się 30 bm.

C. k. Dyr. Kolei państw. w Krakowie.

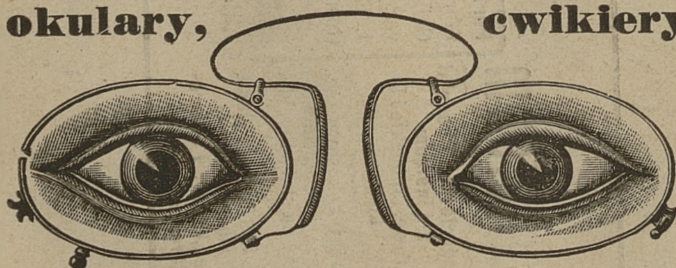
L. TOMASZKIEWICZ

MECHANIK i OPTYK

w Krakowie, ulica Floryańska L. 2, Hotel Drezdeński,

poleca

okulary, cwikiery,



lornetki, barometry, termometry.

☛ **Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony.** ☚

Zamówienia oraz reperacye wchodzące w zakres optyki i mechaniki, uskuteczniają się w krótkim czasie.

406 5—?

Bluzki Fischus	**Gorsety paryskie**
Krawatki, Kołnierzyki	**Wstążki, Tiule, Hafty**
Weloniki tiulowe i koronkowe	**Grenadine, Krepy, Muszliny**
Pończochy bawełniane, damskie i dziecinne	**Gazy, Szyrtyngi, Podszewki**
Rękawiczki bawełniane, niciane i jedwabne	**Materye kościelne**

409 6-?

po najtańszych cenach i w wielkim wyborze

polecają

PORĘBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek główny L. 8.

J. Barberowski

w Krakowie, Mały Rynek Nr. 2, poleca Skład hurtowny i częściowy różnego rodzaju win, likierów, rosolisów, rumów krajowych i zagranicznych, spirytusów, koniaku francuskiego, porteru angielskiego, piwa Bock. Handel hurtowny i częściowy towarów korzennych, delikatesów. Herbaty chińskiej, jakoteż karawanowej rosyjskiej i oliwy prawdziwej nicejskiej. Główny Skład: Świec stearynowych, kościelnych i stołowych Apollo, farb, lakierów, pokostów, wyrobów szczotkarskich, cementu portlandzkiego i gipsu, politury, oliwy do wozów i maszyn. **Główny skład Drożdży. — Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotnie.** 405 6—?



ANTONI HAWEŁKA

c. i k. nadworny dostawca Austro-Węgier
i króla greckiego,

W KRAKOWIE

Poleca: **Towary korzenne.** — **Wina** węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, szampańskie i pomarańczowe. **Rumy, araki.** — **Likiery** holenderskie, francuskie i krajowe. **Koniak** kuracyjny francuski. — **Wódki** gdańskie, angielskie i krajowe. — **Porter** angielski. — **Piwo** pilzneńskie i bawarskie. — **Herbatę** rosyjską braci K. i S. Popow. — Herbatę „Rangala" smaczna własnej ochronnej marki „Palma" w paczkach. — **Czekoladę** Sucharda. — **Kompoty** włoskie. **Alberty** angielskie. — **Bakalie.** — **Wędliny** westfalskie i krajowe. — **Pasztet** strasburgski i domowy z dziczyzny, **kwiczoły** faszerowane. — **Ostrygi** ostendzkie. — **Kawior** astrachański, **Śledzie** pocztowe, **Sardynki francuskie.**

Homary, Łososie, Sandacze, Szczupaki i Karpie.

Trufle, Ananasy, Szparagi, Szampiony, Groszek i Fasolka.

Musztarda francuska, angielska i kremska. — **Bulion.** — **Sery** krajowe i szwajcarskie. — **Oliwa** nicejska. — **Winogrona** kuracyjne z Vöslau i Baden. — **Jabłka** i gruszki tyrolskie.

Wszelka **Dziczyzna.** — **Somatosa i Puro.**

Przy handlu obszerne lokale, gabinety dla śniadań i kolacyj z osobnem wyjściem.

Wszelkie dostawy na bale, wesela i rauty, zimny bufet.

KANTOR WYMIANY

Filii c. k. uprzyw. gal. akc.

BANKU HIPOTECZNEGO

w Krakowie

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety, wydaje przekazy na wszelkie większe miasta zagraniczne. — **Wypłata wszelkich kuponów** i wylosowanych efektów **bez potrącenia prowizyi.**

FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYJ.

Banku Hipotecznego w Krakowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

oprocentowując takowe po

401 **4%** za 60-dniowem wypowiedzeniem 6—?
3½% za 30-dniowem wypowiedzeniem.

Filia c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przyjmuje **wkładki do oprocentowania** w rachunku bieżącym, wydaje w tym celu **książeczki czekowe**, przyjmuje depozyta wartościowe do przechowania, udziela **zaliczki na papiery wartościowe** i uskutecznia zlecenia na **zakupno lub sprzedaż efektów** na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.



REIM i SPÓŁKA, Kraków, Rynek 37, Linia A-B

polecają najtaniej:

Linoleum

Przedściółki i Chodniki z Linoleum ceratowe, japońskie i kokosowe.

Rogóżki kokosowe, żelazne i szczotkowe. **Ceraty** na stoły i meble.

KALOSZE rosyjskie i amerykańskie. **Oliwę „Kolan"** i **Smarowidło** na obuwie.

Perfumy i mydła z pierwszorzędnych fabryk Roger & Gallet, Ed. Pinaud Gellé Frères, Houbigant, Violet, Piver, Delettrez, Societé Hygienique, J. E. Atkinson, Piesse & Lubin, J. Gosnell i Sp., A. T. Pears, Crown, oraz **krajowe.**

Wodę kolońską prawdziwą i krajową, **Wodę do włosów, Wody, Pasty i Proszki** do zębów. **Perfumy** na wagę. **Glicerynę i Lanolinę** toaletową. **Smińki** teatralne. **Saszetki** w różnych zapachach.

Pudry angielskie, francuskie i krajowe. **Puder** brylantowy na włosy. **Puszki i Łabędziki** do pudru. **Mydła kwiatowe i amerykańskie Colgate Comp. New York. Farby** do farbowania włosów.

Szczoteczki do zębów. **Szczotki** do paznogci. **Gąbki** toaletowe, **Grzebienie. Rękawiczki** do nacierania ciała. **Gąbki** gumowe do mycia. **Rozpylacze** do perfum.

Lakiery, Kremy i Pasty do odświeżania kolorowych bucików. Lakier mieniący na obuwie. — Lakier na kalosze. Wyroby szczotkarskie. — Pantofelki domowe.

Artykuły chirurgiczne i hygieniczne. Przyrządy lekarskie, Papier klosetowy, Środki do odświeżania powietrza w pokojach.

Przyrządy gimnastyczne pokojowe.

Siłomierze: „The Whitely" i Ideal.

Tennisy pokojowe.

Termofory (ogrzewacze ciała).

Najnowsze aparaty i preparaty do upiększania i masowania ciała.

Lampki elektryczne kieszonkowe i bateryе do napełniania tychże wszelkich systemów.

Pierwszy fabryczny skład PARASOLEK

w najświeższych paryzkich wzorach po cenach **bez konkurencyi.**

Nadto poleca w wielkim wyborze

PASKI najmodniejsze

Woalki, Rękawiczki, Pończochy, Boa gazowe, Kołnierze, Żaboty, Parasole, Laski, Kalosze

Anastazy Froncz

Kraków, ul. Floryańska 17.

6429-?

Numer pojedynczy kosztuje 20 cnt. (40 hal.)

Rok 37. Kraków, dnia 1 Października 1905 r. Nr. 19.

Pojedynczy Numer 40 hal.

DJABEŁ

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, illustrowane.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.
Prenumeratę, listy, artykuły należy nadsyłać pod adresem:
Wydawnictwo „Djabła"
Kraków, Rynek gł. L. 8 (Drukarnia: W. Kornecki).
Rękopisów nie zwraca się, ale bywają niszczone.

umieszczaniu ogłoszeń pośredniczą wszystkie agencye czasopism w kraju i zagranicą.
PRZEDPŁATA KWARTALNA:
w Krakowie i na prowincyi z przesyłką poczt. koron 2.—
w Niemczech marek 2.50; w Ameryce rocznie dolar. 2.50
we Francyi kwartalnie franków 3.—.

Pojedynczy Numer 40 hal.

WŁASNOŚĆ MASY SPADKOWEJ PO Ś. P. EMILU BORKOWSKIM. — Wydawca: *Karol Kucharski.*

Cześć Japonii!

I.

Cześć Ci Monarcho „Lwów nieśmiertelnych",
Prawych obrońców ojczyzny!
Świat dziś podziwia Twych synów wiernych
I leje balsam w ich blizny —
Cześć Ci o Władco z wyroków Boga,
Siewco ludzkości i cnoty,
Cześć Ci, żeś zmiażdżył dumnego, wroga,
Cześć Ci pogromco despoty!

II.

Cześć Wam Dowódzcy lądu i morza
Za wasze odważne serca,
Wam to świeciła zwycięstwa zorza
I runął ludów morderca;
Admirałowie! hetmani dzielni
Cześć za nadludzkie Wam czyny,
Dziś skronie Wasze o Nieśmiertelni
Zdobią wieczyste wawrzyny!

III.

Cześć Wam Rycerze, kwiaty ojczyste,
Cześć Wam za czyny wśród boju,
Za dusze Wasze mężne i czyste
Za pot wśród trudów i znoju!
Cześć Wam za rany, za krew przelaną,
Za głód i nędze wśród bitwy —
Za Waszą wolę niepokonaną
Szlę Bogu słowa modlitwy!

IV.

Cześć nieśmiertelna tym, co zginęli,
W dzielnej obronie dla kraju
Oni już swoją nagrodę wzięli,
Poszli do Boga, do raju...
Pamięć wśród ludów o nich nie zginie
Ich duchy kwiaty lilii
Wiecznie żyć będą! w cudów krainie
Nie zwiędnie kwiat Japonii!

V.

Cześć Wam Ojcowie, cześć Wam o Matki
Za Waszych walecznych synów,
Za wychowane te przez Was dziatki
Do świata olbrzymich czynów!
Cześć Ci Japonko, Matko troskliwa —
Tyś domu Twego aniołem!
Cześć Ci o Matko dumna, szczęśliwa,
Przed Tobą biję dziś czołem!

VI.

Cześć Japonii, cześć wszystkim stanom,
Co zamieszkują tę ziemię,
Co była nieraz krwią synów zlaną,
By kwitło japońskie plemię!
Przyjmcie cześć moją i uwielbienie,
Co w sercu polskiem mem płonie —
Dzielny Narodzie przyjm uściśnienie:
Polskie podaję Ci dłonie!

VII.

Na Waszych wodach i wolnej ziemi,
Wśród Waszych zwycięskich znaków,
Żyje tam pono jak między swymi
Grono Wam znanych Polaków;
Módlcie się z nimi i za nas dzielnych,
Błagajcie za nami Pana,
By wrócił wolność z dni nieśmiertelnych,
I wyrwał z ręki tyrana!

VIII.

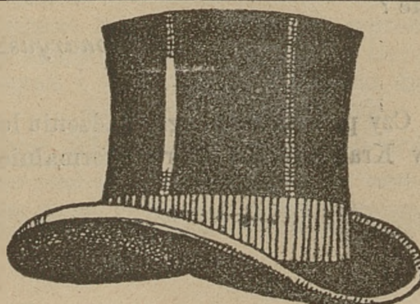
Módlcie się za nas prześladowanych,
By Waszej doczekać doli,
By nas skrzywdzonych, lecz niezłamanych,
Bóg już uwolnił z niewoli!
By „Orzeł polski" jak „Wasze słońce"
Błysnął na polskim sztandarze,
By czynów naszych blasków tysiące
Zdobiło polskie ołtarze!

IX.

Przyjm Japonio te słowa skromne
I polskie przyjmij dziś serca
Za krwawe walki te wiekopomne,
W których poniżon bluźnierca...
Przyjm „Synu słońca" ludów uznanie,
Żeś zgromił ziemskich szatanów,
Cześć Ci za wrogów Twych pokonanie,
Cześć Ci pogromco tyranów!!!

Wajda.

Cylindry — Kapelusze
P. & C. Habiga, Wilh. Plessa
i z innych ces. i król. nadwor. fabryk.
BIELIZNĘ MĘSKĄ
KRAWATY — RĘKAWICZKI — LASKI
PARASOLE — PŁASZCZE GUMOWE
KALOSZE — KUFRY — TORBY — PASKI



poleca
Zdzisław
ZDANOWICZ
Kraków, ul. Sławkowska L. 3.
Hotel Saski. — Telef. 516.

Pokój w Hadze.

Lud morduje, męczy, gnębi
Wśród krwawego życia znoju,
Brak ludzkości w serca głębi —
W Hadze myśli o pokoju.
Na obszarach trupów stosy —
Krew kałużą w państwie płynie,
Niewinnego słyszysz głosy,
Co z rozkazu cara ginie.
Las szubienic świeci w koło,
Na nich ciała męczenników —
Żołdak bawi się wesoło,
Naśladuje czynowników.
W masy bezbronnego tłumu
Szlą armaty, karabiny —
Tłuszcza dzika, bez rozumu —
Wam nie Haga, suki....!
Tu zwierzęcość wyuzdana
Zabiera ludu dostatek,
Tam żądza niehamowana,
Rozbestwia się wśród cór, matek.
A choć naród we krwi, nagi,
Car swobodnie sobie żyje,
Władców świata znów do Hagi,
Zaprasza na konferencye.
Nie wielu ich też posłucha
Tych zaprosin słów gorących,
Nie nadstawią chętnie ucha,
Bo to kpiny z panujących.
Czy to nie są kpiny z ludu,
Czy to nie są kpiny z Boga!
Nie szczędź Panie Twego cudu,
I ukarz dumnego wroga!
Boże! widzisz rzezie, mordy
I błagalne ludu głosy,
Słyszysz te smętne akordy,
Co się wznoszą pod niebiosy!
Pokój w Hadze to dla tego,
Kto z Bogiem zawarł przymierze,
Kto chce szczęścia ludu swego,
Kto w prawdziwej żyje wierze.
Pokój w Hadze królom, panom,
Co nie gnębią ludu tego,
Co przychylni wszystkim stanom,
Widzą w bliźnim brata swego!
Pokój takim panującym,
Koronę im sam lud splata,
I sercem wdzięcznem, gorącem
Wspomina ich długie lata.
Pokój w Hadze nie tyranom,
Przewodnikom czynowników,
Pokój w Hadze nie kapcanom.
Pokój nie dla łapowników!
Popatrz Boże Ojca okiem!
Krew wyznawców Twych się leje —
Car się cieszy krwi potokiem,
W niej się kąpie — z nas się śmieje.
Panie! nie daj kpić ciemięzcy
Z najświętszych uczuć ludzkości,
Ty Ojcze w roli zwycięzcy
Pociesz, okryj nagie kości.
My wierzymy Panie w Cebie,
Przyjmij nas, bośmy Twe dzieci,
Ratunek nasz tylko w niebie,
Z nieba wolność nam zaświeci!
Przytul nas do Twego łona,
Ojcowskiego nie szczędź serca!
Duma będzie poniżona
I padnie ludów morderca!

Stach.



Różne myśli i pytania.

— Czy konieczny jest w naszych sądach prokurator?

Angelus et Comp.

* * *

— Czy wobec otwarcia jatek miejskich musimy zniżyć cenę mięsa?

Wołobójcy.

* * *

— Czy tylko „Eleuterya“ może nas duchowo odrodzić?

Zwolennik Gambrynusa.

* * *

— Czyż nie wolno przy większych dostawach miejskich w Krakowie popierać braci wyznania Mojżeszowego?

Sekcya ekonomiczna.

* * *

— Czy tramwaj krakowski musi prześcignąć idącego pieszo z kolei do Rynku?

Wyścigowiec.

* * *

— Czy nie za mało zajęto miejsca na chodniku w ulicy Lubicz (prowadzącej na cmentarz), na materyały budowlane?

Przedsiębiorca.

* * *

— Czy woda z naszych rurociągów musi mieć smak wody wiślanej?

Hygienista.

* * *

— Kto też kogo pokona, czy rząd kolej Północną, lub odwrotnie i w jakim terminie?

Akcyonaryusz.

* * *

— Czy po ostatniem zgromadzeniu ludowem w Krakowie, na którem formalnie uśmiercono prezydenta ministrów Gautscha, tenże dotychczas żyje?

Kantek.

* * *

— Czy w deputacyi, która wyjechała do Wiednia, by podziękować za otrzymany Wawel, nie powinno być wysłanych więcej przedstawicieli naszej rasy?

Krakauer, polak, wyzn. Mojż.



KLĄTWA.

(Autentyczne).

Gdy młódź na przekór starszym dokuczała
I w coraz większe wybryki wpadała —
Starzec, co głową jak kolanem świeci,
Zaklął: „Bodajbyś cudze uczył dzieci!“

Stach.



Rozsypane ogłoszenia.

Inteligentna wdowa w bardzo dobrym stanie, w najpiękniejszej dzielnicy Krakowa, blisko plant, z wolnej ręki do sprzedania.

* * *

Leniczy zaraz potrzebny celem rozsprzedaży artykułów religijnych.

* * *

Salon mód poleca story patyczkowe zaluzje i rolety płócienne z samozwijaczem...

* * *

Zakład optyczny wypożycza fraki i anglezy najnowszego kroju. Przyjmuje się wszelkie reperacye tychże.

* * *

Agent podróżujący, umeblowany, dla jednej lub dwóch pań jest zaraz do wynajęcia.

* * *

Najstarszy zakład pogrzebowy poleca perfumerye i mydła, grzebienie szczotki i t. p. artykuły toaletowe.



Pan Radca Piorunkiewicz.



Przeće *uwożo pon* doczekaliśmy śę że za starańem uczciwych pryncypałów t. j. *uwożo pon* Dra Szarskiego i pana Porębskiego także pomocnicy i uczńowie handlowi, którzy *uwożo pon* dotąd świątek, piątek jak mówią ludzie, szczególńe w branży korzennej i handlach śńadankowych pracowali ńe raz po 18 godzin na dobę, znajdą wytchńeńe po pracy i będą mieli *uwożo pon* czas na pogłębienie swej wiedzy za pomocą studjów teoretycznych, czego *uwożo pon* naszym kafrom ogromńe brak i to jest może jedną z ważńejszych przyczyn słabego rozwoju naszego handlu. Zakaz, aby chłopcy w handlach śńadankowych ńe usługiwali przy stolikach i po gabinetach, wpłyńe też *uwożo pon* na umoralńeńe młodzieży handlowej, bo ludziska ńe uważają i w knajpie przy stolikach głupstwa plotą, zwłaszcza jak se głowę zaleją, co przećeż na młodzież umoralńająco wpłynąć ńe może.

Dziwię śe *uwożo pon* tak poważnym kupcom jak pani Barberowska i pan Fritsch, że ńe chćeli śę przyłączyć do związku wszystkich kupców i ustanowić dla personalu takich godzin pracy, jak będą obowiązywały po wszystkich handlach chrześcijańskich w Krakowie. — Gdyby byli *uwożo pon* biedńi i na dorobku, to można by im *uwożo pon* wiele darować, ale oboje są bardzo zamożńi, więc na zarobek kilku szustek ńe powinni śę *uwożo pon* oglądać, tembardźej, że *uwożo pon* cały swój majątek zawdźęczają przeće pracy swych pomocńików, powinni więc i dla ńich mieć względy. Ja sądzę, że tak pańi Barberowska jak i pan Fritsch pójdą po rozum do głowy i wierząc staremu przysłowiu, że ludzką krzywdą nikt jeszcze nie utył i zastosują śę do ogółu chrześćijańskich kupców, czego im *uwożo pon* w ich własnym intereśe z serca życzę.



Lekarstwo na szwaby.

Biją Niemcy na Polaków,
lecz zgnieść ich nie mogą,
Nawet pacierz polskich żaków
napełnia ich trwogą

Kłuje szwabów polska mowa,
zmusza do szczekania,
Wściekła się ich już połowa
od prześladowania.

Uchwalają marek krocie,
by znieść naszą ziemię,
Lecz przy pruskiej tej robocie
kwitnie polskie plemię.

A choć szwaby się wciskają
do mieszkań masami,
Robactwo to ubijają
polskiemi nogami.

Proszek perski tak nie zmiata
pcheł, pluskiew i szwabów —
Lepiej nogą — lub wziąć bata
na wstrętnych nam drabów.

Pozbyć się ich, czas już aby
dni niechlujstwa skrócić —
By gdzieś w Prusiech mogły szwaby
„Wacht am Rein“ zanucić.

Djabeł.

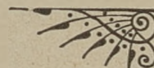


Skuteczna kuracya.

Metoda księdza Kneippa
Dowiodła niezbicie,
Że wodą uratować
Można ludzkie życie.

Obecnie znów widzimy,
Że także i zwierzę
Oszalałe — zdrowieje
Gdy tusz zimny bierze!

Bo długo wył i ryczał
Szwab Wolf w parlamencie,
Gdy Sternberg go pokropił
Wyzdrowiał... w momencie



M. BEYER i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr. 12—13—14, (naprzeciw kościoła Najświętszej Panny Maryi).

FABRYCZNY SKŁAD

płócien i bielizny gotowej męzkiej, damskiej i dziecinnej, oraz **bielizny stołowej** białej i kolorowej, **Chustek** białych i kolorowych z fabryk krajowych i zagranicznych.

GŁÓWNY SKŁAD

normalnej bielizny trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny Pończoch damskich i dziecinnych i skarpetek męzkich. Skład bielizny Wieleb. Ks. Sebastjana Kneippa.
Wielki wybór bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych. Parasolki damskie od słońca oraz Parasole od najtańszych do najwykwintniejszych.

Całe wyprawy ślubne są gotowe na składzie. 279 25-?

Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotną pocztą.

FEJERVARY
Apponyi
ANDRASSY
Kossuth
Zichy
Banffy

Fejervary zgorszony na węgierskich panów
Co są powodem w kraju niepomiernej szkody —
Oblewa niespodzianie upartych asanów
Z sikawki politycznej prądem zimnej wody.

Opozycyo wielka, chcesz dobra ojczyzny?
Pracuj dla niej w spokoju, miłości i zgodzie,
Uszanuj strudzonego dla jego siwizny —
A wtedy wzorem będziesz Węgierski narodzie!



Cicho i skromnie Czesi się gromadzą,
O dobru kraju i przyszłości radzą —
Niemiec jak wściekły napada i bije,
Pieni się, rzuca i zajadle wyje.

Pamiętne będzie Berno z owej sceny,
Gdzie na ulicach niemieckie hyeny
W iście kulturny, godny siebie sposób
Rwą niemal duszę z Bogu winnych osób.

Lecz szakal padnie — miecz sprawiedliwości
Poniży dumę i zenit wściekłości —
Hej bracia Czesi wznieście w górę czoła,
Odważnie, naprzód! Ojczyzna Was woła!

LOMBARDZISTA.

Wrogom naszym nowa gratka
Do prześladowania,
Do kpin z polskich instytucyj,
Do szykan i śmiania.
Wstyd jednostkom, co się stały
Hańbą społeczeństwa,
Którym ogół sam wystawia
Dekret odszczepieństwa!
A chociaż w każdym narodzie
Są modni.... panowie,
Jednak u nas źle się dzieje
W tym naszym Krakowie.
Spadł nam z nieba lombardzista
Aby biedę leczył —
By bez wielkich prac, zachodów
Byt swój zabezpieczył.
By jak Adam mieć do życia
Silniejszą podnietę —
Nie chciał djabeł — więc szef przybrał
Do boku kobietę.
Szef słodziutki i układny
A panna jak święta —
Więc do trójki zaprosili
Jeszcze asystenta.
Pan asystent otaksował,
Szef grosze wypłacał —
I z dniem każdym krwią biedaków
Kieszeń swą wzbogacał.
A o krzywdzie biednych ludzi
Cicho było, głucho —
Jakiś djabeł kopnął dzbanek,
Urwało się ucho.
I gruchnęła w lot po mieście
Historya cała:
Lombardzista w miłem gronie
Gości u Michała.
Że w lombardzie robił sztuki
Z kamieniem i złotem,
Wiedzą to poszkodowani
I djabeł wie o tem.
Że na ławie oskarżonych
Nie wszyscy z nim siedzą,
O tem nie wie ten, kto nie chce —
Ale djabli wiedzą.
Ucieszcie się dziś wspólnicy,
Żeście się wymknęli —
Cicho, skromnie, o bo djabli
Jeszczeby was wzięli!
Sumień waszych i spokoju
Nikt wam nie zazdrości,
Nawet djabeł, który wierzy
W dłoń sprawiedliwości.
Wspólnicy się pochowali
Może pod tytuły,
Może udział swój zamknęli
W tajnikach szkatuły.
Nie upłynie czasu wiele —
Za kilka miesięcy
Przez dziwne zrządzenie losu
Dowiemy się więcej.
Lecz od nowej jakiej hańby
Zachowaj nas Boże!
Gdyby prawda to nie było,
Między bajki włożę.
A czas ma czas i głos słuszny
Do nieba uleci —
A Bóg, sędzia nieomylny,
Prawdę nam wyświeci.

Djabeł.



Rozczarowanie poety.

(Zdarzenie arcyprawdziwe).

Słońce na niebie w swoim majestacie!
Coś mi tak często natchnienia, dodało,
Jakże cudowne były twe postacie,
Kiedy cię oko mej duszy witało!
Dziś na cię patrzę źrenicą człowieka...
Wiem, żeś okrągłe i świecisz zdaleka.

Księżycu luby, towarzyszu blady,
Pomnij ten ogród, gdy z tobą w rozmowie
Przechadzając się, wydeptałem ślady...
Znasz me sielanki w serdecznej osnowie!
Dzisiaj najgłupiej wyglądasz mi w świecie,
Dziwię się nawet, żeś znany poecie!

Gwiazdeczki złote światełka urocze,
Gdyście ponętnie mrugały a skromnie,
Serce me drżało! o, jak lubę zoczę,
Będzie taksamo uśmiechać się do mnie!
Dziś mię przynęcić nie tak łatwo będzie,
Żeglujcie zdrowe po niebieskiej grzędzie!

Łąki i drzewa umajone wiosną,
Ziejące wonią balsamicznej treści
Jam wśród was marzył przyszłość tak radosną
Dziś się lutnista z wami nie popieści!
Wszystko mi jedno; czy was grom obala,
Czyli tam jakiś zefirek okala!

Ptaszęta moje, słowiki kochane,
Wyście mię z sobą w niebo uniosły...
Śpiew wasz zagoił każdą serca ranę.
Wasz akord pieśni był mocny i miły...
Dziś na mnie chwila nadeszła grobowa,
Że najprzyjemniej, huczy sowa!

I ty źródlany, czyściutki strumyku,
Coś nieraz zapał do wymów podniecał,
Pomniesz, jak szczęśliw bywałem w gaiku
Jakom ci wieczną miłość przyobiecał...
Dziś nie ma dla mnie uroku na jotę,
Pożegnaj chwile twego szczęścia złote!

Dziś mię nic w życiu zachwycić nie może
Ni słońce, księżyc, ni gwiazdek oczy —
Ani poranne ni wieczorne zorze,
Ani krajobraz natury uroczy...
I pieśni dziś snuję nie z jedwabnej przędzy,
Bo potrzebuję, a nie mam... pieniędzy!

Franciszek Marzec.



Zawsze dyplomacya.

Dziwne to bardzo, że Wilhelm „odważny“, który nikogo się nie lęka, miał się wyrazić w pewnej mowie, (jak podają dzienniki) o grożącem **żółtem** niebezpieczeństwie. Niepotrzebnie więc poseł japoński w Berlinie protestował przeciw słowom „odważnego“, bo ten zapewne nie Japończyków, lecz tylko swój mało strawny organizm miał na myśli.



Co to jest szczęście?

Wesoły wiek młodzieńczy,
nauka i praca.
Co podjęte mozoły
w pożytek obraca —
Miłość czysta, płomienna
święta bez zawodu,
Nie bujna marzeniami,
nabyta za młodu —
Życie czynne, poczciwe,
spokojne dni, noce,
Własnej wytrwałej pracy
oglądać owoce —
Wiek ubiegły bez skazy.
myśl święta i dumna
Wznosząca się ku niebu...
wreszcie grób i trumna.

Stach z nad Wisły.

Stanisław Karliński

412 6-? **Kraków,**

Sukiennice Nr. 28 (naprzeciw Ratusza).

Skład papieru. Poleca: Księgi handlowe, kopiały i prasy kop. — Wielki wybór krajowego i zagranicznego papieru listowego. Karty do gry, Karty wizytowe na zamówienie, Karty korespondencyjne z widokami (ciągłe nowości).

Zastępstwo Tutek cygaretowych *S. W. Niemojowskiego.*

Przegląd polityczny.

Zanim Witte powrócił do kraju, minęły już pierwszo wrażenia, wywołane zawarciem pokoju, a nawet rozruchy w Tokio już się uspokoiły. Amerykanie nie mówią już o wielkiem dziele, zainicyowanem przez Roosevelta, tylko szukają kupców, którymby za możliwie wysokie sumy można sprzedać krzesła i stoły, używane w czasie traktatów przez Wittego i Komurę. Niejedną korzyść odnieśli ze swego pośrednictwa przy zawarciu pokoju, czemuż nie zarobić jeszcze i na meblach. Pokój, pokojem, a interes interesem.

Taksamo pojmują sprawę żydzi w Królestwie polskiem. — Wywalczyli strejk szkolny, przekonali polską młodzież, i co gorsza, polskich rodziców, że ich patryotycznym obowiązkiem jest zrobić żydom miejsce w szkołach, a dzisiaj zajmują te miejsca skwapliwie, i śmieją się w kułak z polskiego patryotyzmu. W Łodzi wysyłają nawet memoryały sprzeciwiające się zaprowadzeniu polskiego języka w szkołach, bo wiedzą, że w razie zaprowadzenia go, polska młodzież wróciłaby do szkół, i dla nich brakłoby miejsca. Podobnie w Galicyi przekonywują nas, żeśmy się im powinni usunąć z przemysłu i handlu, a nawet z domów i z ziemi, a my coraz częściej dajemy się im przekonać. Witte powiedział wielką nowość, że potężniejsze od oręża jest pióro, żydzi wiedzą, że potężniejsze od pióra jest złoto, bo za złoto można pióro kupić, dlatego gromadzą złoto, a my znosimy im je wytrwale, nie mogąc się zasłonić nawet tem, co strejkujący studenci w Królestwie — że to robimy przez patryotyzm.

Zdania Wittego zdaje się nie podziela car, skoro kazał wyznaczyć nagrody za wyśledzenie przemytników broni. — Piórem nie możnaby usuwać jenerał-gubernatorów, oberpolicmajstrów z ich stanowisk, nie możnaby spowodować w Rosyi zmiany tronu, a mniej potężny od pióra rewolwer !ub bomba niejednego tam już dokazały.

Zdaje się, że i Wilhelm nie bardzoby się zgodził ze zdaniem Wittego. Dokąd pióra francuskie, angielskie, a nawet niemieckie rozpisywały się o gospodarce niemieckiej w Afryce, nikt sobie nic z tej pisaniny nie robił i niemieccy kulturträgerzy znęcali się dalej nad podbitymi szczepami. Dopiero kiedy one chwyciły za broń i dużo krwi upuściły swoim cywilizatorom, Niemcy odczuły siłę ich oręża dużo dotkliwiej, niż wszystkie głosy prasy. W ostatnich sach znowu powstało plemię Watumbi w okolicach Kilwy i Mihoro. Dla przywrócenia porządku wysłano hr. Goetzen, któremu Watumbi niezawodnie taksamo dobiera się do skóry, jak Witboj jenerałowi Trotha.

Wilhelm, który tak żywo interesuje się Polakami i polską historyą, musiał coś zasłyszeć o sławnym naszym tańcu tatarskim i po kongresie tancmistrzów wydał rozporządzenie, aby we wszystkich koszarach uczono żołnierzy tańców. Cóż to za radość będą miały różne Mici, Kati i wszystkie inne „Schatze“ i jak będą uwielbiać wielkodusznego Wilhelma. A jak będzie się cieszył nieprzyjaciel, widząc na polu bitwy kadryla prowadzonego przez oficerów. A może będą się uczyli jakiegoś wojennego tańca dzikich, z którymi coraz częściej przyjdzie się im spotykać. Za przykładem Kamerunu zbuntowali się i w Australu mieszkańcy wysp Samoa przeciwko opowiadaczom ewangelii Hohenzollernów. Strasznie to jeszcze dzikie ludy, skoro nie chcą uznać dobrodziejstw niemieckiej kultury: wódki i kuli z rewolweru cesarskiego oficera. Może ich wzruszy i ucywilizuje taniec niemieckich żołnierzy.

Tańcem może się także spokojnie zająć armia norwecka. Już się jej kazano zbroić i gotować do rozprawy ze Szwecyą, kiedy nagle przed rozpoczęciem wojny zawarto pokój w Karlstadt. Norwegia zobowiązała się poznosić wszystkie twierdze a żołnierzy uzbroić w szable i karabiny z gontów, aby prawdziwymi nie powybijali Szwedom oczu przy zabawie.

Natomiast Grecy i Rumuni ostrzą bagnety. Rumunia wydaliła szereg greckich duchownych i pozamykała greckie szkoły, wskutek czego Grecya zerwała z nią stosunki dyplomatyczne. Może przyjść do wojny dużo krwawszej, niż wojna śląskich Czechów z Niemcami, gdzie w bitwie ołomunieckiej zginęło kilkadziesiąt kapeluszy, lasek, parasoli i kilkaset szyb obu narodowości, w kulturalnej walce o szkoły.

W tej samej sprawie odbył się wiec Niemców w Cieszynie. Zgromadzonych powitał pra-germanin Bukowski, uchwalono, że Cieszyn musi być miastem niemieckiem, bo tak chce p. Demel, a na dowód tego odśpiewano „Wacht am Rhein“, i wybito szyby dr. Michejdzie. Wytłuczone okna świadczyły niewątpliwie, że kultura niemiecka zapuściła tutaj głęboko swoje korzenie.

Ale nie tutaj kończą się wpływy najpierwszego z narodów. Pan Bülow wysyła berneńskiego profesora Steina do Pesztu i do Wiednia, aby Węgrom i ich Królowi podyktował warunki berlińskie. Wprawdzie p. Steinowi udało się odbyć tylko połowę zamierzonej podróży, bo do tronu nie dotarł, ale za to pióro, tym razem istotnie skuteczniejsze od oręża, a włożone w rękę Ziganey'emu ogłosiło te warunki *urbi et orbi*. Broszura o uszczęśliwieniu Węgier dynastyą mowców i tancerzy nie odniosła skutku, ale okazała, że ziarno nie było rzucone na rolę niewłaściwą, bo w huńsko-żydowskiem państwie nietylko jeden Ziganyj, ale każdy cygani. Stwierdziły to i listy, których nikt nie pisał, a które są, i listy, które były, a z aktów sądowych zginęły, i zeznania płatne i bezpłatne, i całe śledztwo. Wobec tak zajmujących początków, przyszłość przedstawia się bardzo interesująco.



Podsłuchane w teatrze.

A. Dlaczego sztuka tak dobra, a w każdym razie tak interesująca i tak przepysznie wystawiona jak „Ponad siły“, nie znalazła w Krakowie uznania?

B. Bo z czasem wszystko się sprzykrzy.

A. Przecież to była nowość, i zaraz zeszła z repertoaru...

B. Tak, ale Kotarbińscy przez całe sześć lat ciągle grali ponad siły.



Pierwszorzędna Pracownia
Sukien Męskich
Leona Grabowskiego

właściciel firmy:
GABRYEL GRABOWSKI
W KRAKOWIE
ul. Szpitalna l. 36.

Materyały
i krój angielski
414 6 ?
Wykończenie artystyczne.

Kuplety.

Sniło mi się, że w państwie
Co się wojną przechwala
I w porządku się cofa —
Zjadł raz djabeł... moskala.

U mej Kaśki służącej,
To już zwyczaj jest taki,
Że my nocą gdy śpimy,
Ona bije... prusaki.

Mam i syna niecnotę,
Takiego jak ja draba,
Że, gdy wchodzi do kuchni,
To zawsze zdepcze... szwaba.

Prusak na swój żołądek
Czasem skarży się, sarka —
A że ma roz........
Musi płacić: bis! marka!

Oui! oui! świat dzisiaj lubi
Pochlebcę i intruza —
Oui, oui! słyszę w mym chlewie
Oui, oui! to głos... francuza.

Raz parobek mi doniósł,
Że koń mój dostał bzika —
Więc Bur-strzelec palnął w łeb,
Zgniótł czystej krwi... anglika.

Japończykom za mało
Było ryżu i śledzia,
Więc przy uczcie raz zjedli
Północnego... niedźwiedzia.

Brak oświaty, głód, nędza —
Hiszpan pije rum szklanką,
Wąsa nikt się nie boi
A więc straszy... hiszpanką.

Że nam dziś ciężko, trudno,
To nie nasza w tem wina,
Bo Sejm w kraju nie widzi
Tuż białego murzyna.

Od cennych nam pamiątek,
Wrogom naszym dziś wara!
Więc u wejścia postawię
Z tęgą pałą szwajcara.

Wszystkie trunki dziś sztuczne
I w tem chorób przyczyna,
Że pijemy za złoto
Chemicznego... węgrzyna.

Herbat multum dziś w świecie —
Mówią, że każda świńska;
Liść z ziemniaków i farba,
Sztuczny zapach... lecz chińska!

I nad ziarnkami kawy
Była często rozprawa —
Gdzie wyrosła, skąd przyszła,
Dość, że prawdziwa... jawa!

Macher swoich geszeftów
Nie spuszcza nigdy z oka:
Dziś przez Kuźmark nadeszła,
Świeżo palona... mokka!

Inny się znów przysięga
Na świętości Syonu,
Że jawa ta przybyła
Dziś przez Podgórz... z Ceylonu!

Blagą dzisiaj i kłamstwem
Świat cały postępuje —
Wiele pisałbym o tem
Lecz już ręki nie czuję.

Półdjable weneckie.



Niespodzianka.

Raz pewien wiercipięta spotkał białogłowę
I prosił aby chociaż paluszka połowę
Ucałował... podała — ale gdy w uścisku
Chciał więcej... i otrzymał, niestety po p....

Stach z nad Wisły.





W domu i w podróży niezbędnymi środkami są **A. Thierry'ego Balsam** wszędzie znany i przez wszystkich chwalony.

Skuteczny w złem trawieniu oraz wszelkich jego ubocznych objawach jak odbijanie się, zgaga, zatwardzenie, tworzenie się kwasów, uczucie rozedmy, kurcze żołądka, brak apetytu, **influenca**, katar, zapalenie, obiałeśnie itd. Działa uspokajająco i bezboleśnie, łagodząco, rozpuszcza szlam i czyści. Najmniejsza przesyłka pocztowa 12 małych lub 6 wielkich flakonów K.— 5. Należy uważać na jedyną prawnie zastrzeżoną zieloną markę ochronną z zakonnicą i napisem „Ich dien". Jedynie prawdziwy.

Aptekarza A. Thierry'ego MAŚĆ CENTIFOLIOWA, łagodząca boleści, rozpuszczająca, ściągająca, uzdrawiająca itd. Najmniejsza przesyłka pocztowa 2 słoiki franco K. 3.60. Detailicznie w składach K. 1.20 za słoik. Zupełnego przekonania się, że Aptekarza **A. Thierry'ego Balsam i Maść centyfoliowa** są środkami nie do zastąpienia, nabiera się z broszury z tysiącami podziękowań, którą dołącza się do każdego zamówienia bezpłatnie lub też na żądanie wysyła się osobno gratis. Proszę adresować: **Aptekarz A. Thierry w Pregrada koło Rohitsch-Sauerbrunn.** Nazwiska naśladowców i sprzedających falsyfikaty moich jedynie prawdziwych preparatów proszę mi przesłać celem ścigania karno-sądowego.

Hotel Polski
w Krakowie
blizko kolei
przy ul. Floryańskiej
(obok bramy Floryańskiej)

poleca pokoje od najwykwintniejszych do najskromniejszych; *ceny bardzo przystępne* — od 60 ct. za pokój.

Uwaga! Na miejscu znajduje się **Telefon Nr. 469** do użytku Gości, tak w obrębie Krakowa jak i do wszystkich głównych miast całej Austryi. 415 6-?

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **języków obcych, bez nauczyciela** z objaśnieniem wymowy i z kluczem, p. t.

Samouczek

Polsko-Niemiecki kurs wstępny **(Elementarz)** po 18, 36 i 60 ct— Kurs I-szy zł. 1·20—kurs II-gi zł r. 2·40
Polsko-Francuski kurs I-szy złr. 1·80 — kurs II-gi złr. 4·80. — **Gramatyka Polsko-Francuska** złr. 1·80.
Polsko-Angielski kurs I-szy złr. 1·12 — kurs II-gi złr. 1·80.
Polsko-Ruski kurs I-szy złr. 2·10— kurs II-gi złr. 2·70. 301 19-5

Główna sprzedaż w Księgarni
Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie.



KSIĘGA ADRESOWA
dla Krakowa i Podgórza
cena 5 koron
do nabycia
w Drukarni W. Korneckiego
Kraków, Rynek gł. 8, I. p.

Przewodnik przemysłowo-handlowy.

Instytucje finansowe.

BANK GALICYJSKI dla handlu i przemysłu oraz Kantor Wymiany i Dział Towarowy tegoż Banku Rynek gł. l. 25. Obok Kantoru Wymiany Oddział depozytów schowkowych (Hafe-Deposits). 420 6—?

FILIA BANKU HIPOTECZNEGO oraz kantor wymiany tegoż Banku. Rynek główny, linja A-B l. 42, wchód od ul. św. Jana. 401 6—?

KONCESYONOWANY ZAKŁAD ZASTAWNICZY przy ul. Wiślnej l. 3, parter, otwarty co dzień od 8—1 i od 3—6, udziela możliwie wysokich pożyczek na papiery wartościowe, kosztowności, towary garderobę i futra. Przyjmuje spłatę ratami. Zlecenia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą. 422 6—?

Domy bankowe.

ALBERT MENDELSBURG, Rynek główny Nr. 15. 423 6-?

Apteka.

K. WISZNIEWSKI, apteka pod Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy Florjańskiej, poleca skład wód mineralnych zagranicznych i krajowych, również wyrobów lekarskich zagranicznych i krajowych, perfumerje francuskie oraz przyrządy gumowe i metalowe. 424 6-?

Handel kolonialny i farb.

FR. LENERT w Krakowie. ul. Sławkowska „pod gankiem". Cement portlandzki. Fabryka i kopalnia gipsu. Farby. Hurtowny handel towarów materjalnych, korzennych, olejów, tłuszczów, wyrobów szczotkarskich, pendzle.— Zaś przy ulicy Długiej Nr. 34 osobny skład benzyny, terpenty, eteru itp. — Z wiosną nasiona Mauthnera. 425 6—?

Skład herbat i win.

JULIUSZ GROSSE, Rynek główny, pałac Spiski. Magazyn Herbat i Win. 426 6—?

Kawiarnie.

W. JANIKOWSKI, rynek główny, I p. nad handlem A. Hawełki, bilardy francuskie, czytelnia w osobnym salonie, pokoje do gry w karty — bufet zaopatrzony w zawsze świeże ciasta i wyborne wódki i likiery. Obsługa uprzejma i szybka. 427 6—?

Towarzystwo
Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie
założone w roku 1860.

Wyniki operacyi w dziale ogniowym i gradowym za czas od 1 stycznia 1904 do 31 grudnia 1904 r. oraz wyniki operacyi w dziale życiowym za czas od 1 stycznia 1904 r. do 31 grudnia 1904 r.

	Dział ogniowy:	Dział gradowy:	Dział życiowy:
Wystawiono polic . .	523.004	9.064	34.851
Wartość ubezpieczona Kor.	1.658,152.810·—	48,605.946·—	103,467.484·—
			Renty: 292.802·—
Zebrana premia . . . „	10,861.664·—	1,033.071.—	4.157.574·—
Szkody wypłacone . . „	9,624.687·—	358.650·—	2,510.994·—
„ nieuregulowane „	794.301·—	4.558·—	541.465.—
Fundusze rezerwowe po zamknięciu bilansu . „	6,541.597·—	2,122 560 —	2,790.449·—
Rezerwa premii . . . „	4,381.074·—	—	25,024.368·—
Fundusz emerytalny . „	2,104.767·—	—	
Czysta pozostałość . . „	—	396.178·—	358.792·—
Przyznana dywidenda dla członków . . . . . „	—	15%	pośmiert. i mięsz. 8% dożywotnie 5%
Od czasu istnienia Towarzystwa:			
Wypłacono szkód . . „	127,937.842·—	28,135.227·—	23,705.108·—
„ rent . . . „	—	—	2,891.231.—
„ dywidendy . „	28,110.817·—	581.666·—	1,974 413·—

WINCENTY SATALECKI

Pierwszorzędna według najnowszych wymagań urządzona

FABRYKA PAROWA Wyrobów Masarskich

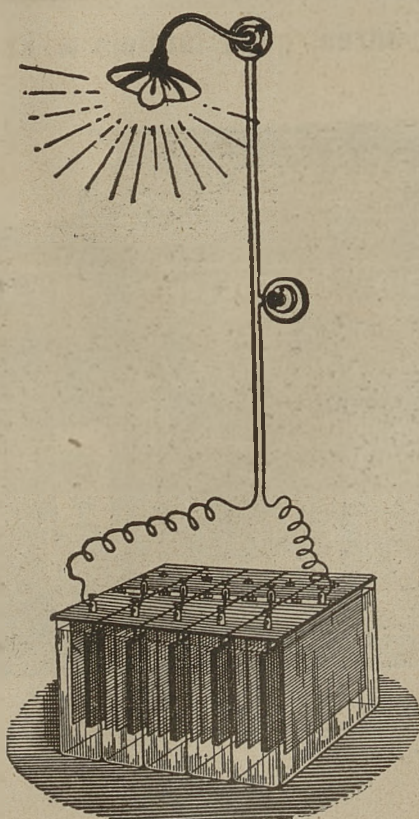
w Krakowie, ulica Floryańska, L. 18.

Filia: w Wiedniu V. B. ul. Schönbrunnerstrasse 27.

Wyrabia i poleca: **Szynki** pragskie i westfalskie, **polędwice** pieczone i łososiowe, sławne **kiełbasy krakowskie:** polędwicowe, krajane i siekane, **kiszki** pasztetowe, **salcesony** w rozmaitych gatunkach, **paryską kiełbasę, słoninę** paprykowaną i wędzoną, **wędzonkę** z młodych prosiąt, **rolady** w rozmaitych gatunkach, **słoninę polską** białą i wędzoną, **sadło** słone, **kiełbasy i sardelki** wiedeńskie, **kiszki podgardlane** w trzech gatunkach i wszystkie inne wyroby tu niewyszczególnione, a które wchodzą w zakres masarski.

Dwa razy dziennie świeży towar.

Cenniki szczegółowe na żądanie. — Przesyłki uskutecznia się odwrotną pocztą za pobraniem. 410 6—?



Firma istniejąca od roku 1846.

J. BAZES

w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 55,

naprzeciw kościoła św. Piotra (dom własny).
Telef. Nr. 152.

Generalne Zastępstwo dla Krakowa i całej Galicyi

oraz Skład komisowy

Flaszek różnych gatunków

mianowicie do piwa, wina, szampana, oraz **butelki z patentowanem zamknięciem i butelki koszykowe** (demijohny), z fabryki austr. Towarzystwa hut szklannych w Aussig.

Fabryczny skład LAMP. — Główny skład fabryczny Porcelany, Szyb, Szkła, z różnych fabryk czeskich, jakoteż i zagranicznych. — Poleca wielki wybór **Serwisów** porcelanowych i szklannych, **Luster** w ramach i bez, **Żyrandoli i Kandelabrów — oraz poleca się do urządzenia Hoteli, Restauracyj i Zakładów kąpielowych.**

Ceny fabryczne i przy większych ilościach odstępuje się pewny rabat.

Obstalunki miejscowe i zamiejscowe uskutecznia się w jak najkrótszym czasie. 411 6—?

Zakład kąpielowy

: : w Hotelu Krakowskim

w Krakowie, ul. Podwale l. 17.

Poleca świeżo gruntownie odrestaurowaną *Łaźnię parową, tusze, baseny* z zimną i ciepłą wodą, oraz kąpiele w wannach.

Dla wygody Sz. P. T. Publiczności w łaźni są zdolni *masażyści.* — Łaźnia dla Pań otwartą jest we wtorek i piątek od 1 w południe do 6 wieczór.

Zakład otwarty codziennie od 6-tej rano do 8-mej wieczór.

Zarząd łazienek.

277 25—?

GAZOWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

L. Telefonu Zakładu 72, Filii 198, Sklepu 345,

poleca Szanownej Publiczności

Koks Gazowy *po cenach zniżonych*

przy odbiorze do 25 mtr. ctr. { po K. 2·20 za 100 kg. z odwozem; po K. 2·— za 100 kg. bez odwozu

przy odbiorze od 25 mtr. ctr. { po K. 1·80 za 100 kg. z odwozem; po K. 1·70 za 100 kg. bez odwozu

Ceny powyższe wytrzymują konkurencyę z koksem pruskim.

SMOŁA GAZOWA (Ter)

do utrwalania drzewa, jako to: słupów parkanowych, wiązań mostowych, poręczy, dachów gątowych — a także do zalewania szpar w bruku.

Urządzenia gazowe pod przystępnymi warunkami, także na raty.

Sklep Gazowni **przy ulicy św. Anny L. 2,** poleca: Świeczniki, Lampy, Palniki i Siatki Dr. Auera, Szkło, Węże i t. p. Przyrządy do gotowania na gazie. Kuchenki, Palniki, Piece, Kominki, Przyrządy kąpielowe, Przyrządy dla rzemiosł do grzania gazem.

Wyłączne zastępstwo na Kraków sprzedaży palników i siatek dra Auera.

Krajowe i zagraniczne, najnowszego stylu i systemu

Przyrządy do gotowania i grzania

po cenach fabrycznych. 418 6—?

Kosztorysy i plany bezpłatnie w razie zamówienia roboty. — Zamówienia przyjmuje i wyjaśnień udziela:

Dyrekcya Gazowni miejskiej w Krakowie.

Z PRUS

sprowadzaną drogą **WODĘ SELTERSKĄ** **zastępuje** w zupełności woda **polecona przez Towarz. lekarskie ALKALICZNO-SŁONA** **zawierająca części składowe jak**



Woda Selterska wyrobu fabryki pod firmą K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 4. 417 6—?

Sprzedaż detailiczna w aptekach i drogueryach.

Zwraca się uwagę na dokładny adres, gdyż istnieje w Krakowie firma podobna.

W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

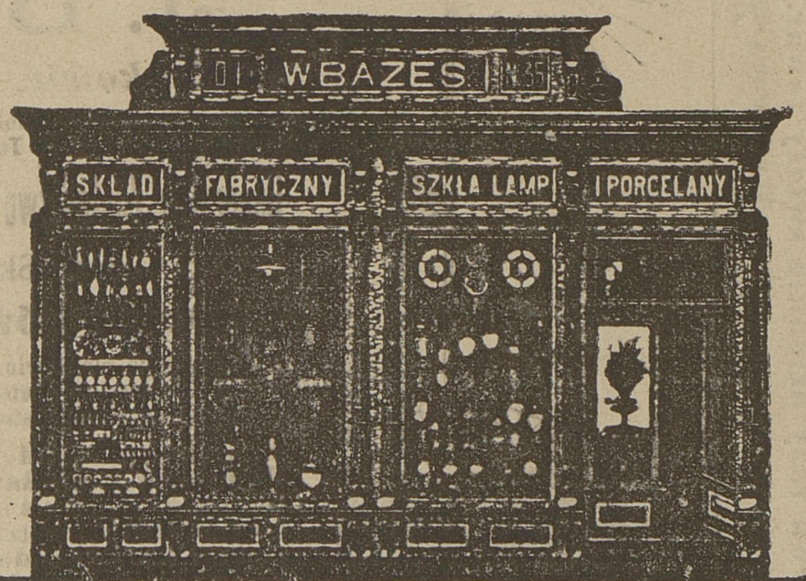
LAMP

jakoteż

wszelkich porcelanowych i szklannych

ARTYKUŁÓW

po cenach bez konkurencyi tanich.



W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

SKŁAD FABRYCZNY

Flaszek

402 **AKCYJNEGO TOW.** 6—?

dawniej Friedr. Siemens

w Neusattl-Elbogen i Dreźnie.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: *Karol Kucharski.* Druk W. Korneckiego w Krakowie.